



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO – KAZANÓW

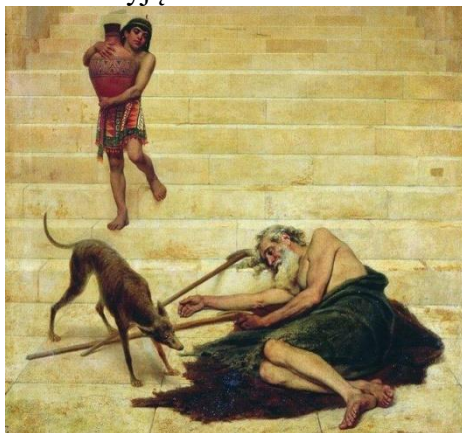
NUMER 159, 25.09.2022, XXVI niedziela zwykła

LITURGIA (Am 6,1a.4-7); (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10); (1 Tm 6,11-16); Aklamacja (2 Kor 8,9); (Łk 16,19-31);

KOMENTARZ

Napisał Jan Paweł II w swojej encyklice *Redemptor hominis*, że współczesny świat jest gigantycznym rozwinięciem przypowieści o bogaczu i Łazarzu. W tej chwili produkuje się na ziemi więcej żywności niż potrzeba na nakarmienie wszystkich bez wyjątku ludzi. A mimo to miliony ludzi umierają z głodu.

Nawet w naszej Polsce rolnicy mają problem ze sprzedażem wypracowanych przez siebie plonów ziemi, a jednocześnie niedożywienie nie jest zjawiskiem wyjątkowym. Na pewno wielcy tego świata mogliby tu wiele zmienić na lepsze, ale my dzisiaj spójrzmy na swoje własne sumienia. Przypowieść o bogaczu i Łazarzu jest opowieścią o tym, jak



bardzo człowiek może zbezcześcić dobra materialne, które przecież otrzymujemy w darze od Stwórcy. Stwórca nam je daje, aby nas one łączyły, abyśmy się nimi wzajemnie dzielili, a my tak ich nadużywamy, że to one dzielą nas wzajemnie od siebie. Bogacz z dzisiejszej Ewangelii — gdyby nie był taki bogaty — zapewne nie byłby oddzielony taką przepaścią od Łazarza, zapewne umiałby zauważyć jego biedę, zapewne umiałby przynajmniej trochę przyjść mu z pomocą. Bogactwo zabiło w nim wrażliwość na cudzą biedę i cudze potrzeby. Bogacz nie umiał dóbr doczesnych posiadać w sposób piękny, nie umiał ich posiadać jako darów Bożych.

Dzisiaj pojawił się chyba nowy problem. Dzisiaj nawet wielu z tych, którzy mało posiadają, nie są dość wrażliwi, żeby zauważyć cudzą biedę, żeby zauważyć bliźniego w potrzebie. Jeżeli zaś nawet ludzie biedni nie potrafią zauważyć cudzej biedy, jeżeli nie przychodzimy sobie wzajemnie z pomocą, to wtedy rośnie bieda nas wszystkich. Bo jak się wydaje, głównym źródłem biedy jest nie to, że jest za mało dóbr, ale to, że jest za mało wzajemnej miłości.

Ks. Łukasz Heliniak

Drodzy czytelnicy!

Pomimo trwającego do niedawna lata, już od jakiegoś czasu widzimy jak słoneczna, piękna pogoda zamienia się w zimne i ponure dni. Tak, ta nasza jesień lubi być bardzo kapryśna. Potrafi zalewać ulice deszczem, targać włosy silnym wiatrem, być pochmurna i zimna. To jesień, która odbija się nie tylko na wskaźnikach pogodowych, ale także na zdrowiu i nastroju człowieka. To wtedy mamy najwięcej przeziębień czy zachorowań wirusowych. Wtedy też, bardzo mocno ta ponura rzeczywistość odbija się na samopoczuciu i chęci do działania u wielu ludzi. Ale bywają też takie tygodnie Jesieni, które są dla człowieka bardzo łaskawe. To dni gdy spomiędzy gałęzi przenikają do nas ciepłe promienie słońca, a delikatny podmuch unosi brzeg kapelusza. To czas gdy jest ciepło, a jednocześnie możemy wyjąć z szafy ulubione sweterki, na które czekało się tyle miesięcy. To zbieranie kasztanów w celu stworzenia całej brązowej rodzinki, robienie bukietów z liści oraz rozłupywanie orzechów podczas godzinnej pogawędki pod drzewem. Jednak zdecydowanie moim ulubionym aspektem obecnym wyłącznie podczas jesieni jest szuranie butami w stertach liści rozsypanych po chodnikach czy alejkach parku. Od kilku dni mamy taką właśnie kapryśną jesień. Bywa ciepła i słoneczna, a za 5 minut stoisz w strugach deszczu nie wiedząc czy jeszcze warto biec pod daszek, bo w sumie i tak już można wykręcać wszystkie ubrania.

Myślę, że to doskonały sposób na zobrazowanie tego, jakie bywa życie człowieka. Miewamy dni, miesiące, a nawet lata, gdy „jesienne” szarości przytłaczają nas z ogromną siłą, wpędzając niekiedy



w poczucie monotonii i bezsilności. Zdaje się wtedy wydawać, że sytuacja nie może już ulec poprawie. Ale tak jak po burzy wychodzi słońce, tak i niekiedy my sami potrzebujemy burzy w życiu, żeby zobaczyć w czym pokładamy swoją codzienność. Doskonale znamy fragment z Ewangelii Mateusza (8, 23-27) w którym uczniowie będąc na łodzi panikowali, że utoną podczas burzy. Gdy wydawało im się, że to już koniec, przebywający z nimi Jezus uspokoił wicher. Tak też w naszym życiu gdy dzieją się burze i przychodzi szarość, możemy zawołać do Boga „Panie, ratuj, ginimy!”. On zawsze czeka w gotowości by wyciągnąć nad nami swą pomocną dłoń, choć musimy pamiętać, że nie zawsze przychodzi ona tak jak byśmy tego oczekiwali. Chrystus czeka, byśmy pozwolili mu ponownie przebić ciepłe promienie słońca przez wszystkie nasze problemy i ukoić serce w Jego obecności.

Redaktor Naczelny Aleksandra Bułatek

RÓŻANIEC- POTEŻNA BROŃ ZWYCIĘŻAJĄCA ZŁO

„Różaniec jest najpiękniejszą i najcenniejszą ze wszystkich modlitw do Pośredniczki wszelkich łask i modlitwą najbliższą sercu Matki Bożej. Módlcie się na nim codziennie”. (Św. Pius X) Do najbardziej wymownych znaków danych nam przez Opatrzność należą objawienia Matki Najświętszej, która w ciągu dwóch ostatnich stuleci wiele razy przychodziła na ziemię nie mając w swych dłoniach nic więcej prócz



różańca. Gdyby Maryja w swoim orędziu przekazany w Lourdes, Gietrzwałdzie czy w Fatimie, w ogóle nie wspominała o różańcu, to sam fakt, że miała go w swoich dłoniach, byłby wystarczającym potwierdzeniem wartości tej modlitwy i zaproszeniem do jej odmawiania. O wielkiej wartości modlitwy różańcowej świadczy też i to, że w wielu objawieniach, którym ta modlitwa towarzyszyła, Matka Najświętsza wyraźnie w niej uczestniczyła uwidaczniając to nie tylko swoją obecnością. Bernadetta Soubirous ujrzawszy po raz pierwszy Maryję w grocie massabielskiej klęka, bez chwili wahania wyjmuje

różaniec, który zawsze nosiła przy sobie i zaczyna się na nim modlić. Kiedy kończy kolejne Zdrowaś i Ojciec nasz spostrzega, jak Matka Najświętsza przesuwając w dłoniach białe paciorki swego różańca, a potem razem z nią odmawia Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu (...). Pierwsze dwa spotkania Bernadetty z Matką Bożą upływają wyłącznie na wspólnym odmawianiu różańca. Modlitwa różańcowa towarzyszy także dalszym szesnastu objawieniom w Lourdes. Bardzo znamienne pod tym względem są także objawienia Matki Najświętszej w Gietrzwałdzie, które rozpoczęły się 27 czerwca 1877 roku i trwały do 16 września tegoż roku. Matka Boża ukazywała



się tam początkowo każdego wieczoru, kiedy odmawiano cały różaniec. Od 24 lipca natomiast, odkąd każdą część odmawiano o innej porze: rano radosną, w południe bolesną, a wieczorem chwalebną, Matka Boża ukazywała się trzy razy dziennie. Tak wiele razy Maryja ukazywała się, aby zgromadzić wiernych na modlitwie różańcowej, aby ich zachęcić i przysposobić do wytrwałości w jej odmawianiu, aby pokazać, że Ona podczas tej modlitwy zawsze jest blisko nas!

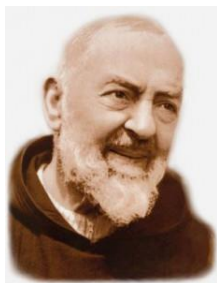
Maryja zachęcała do odmawiania różańca nie tylko swoim udziałem w tej modlitwie, ale także usilnymi prośbami. Podczas wszystkich objawień w Fatimie Matka Boża prosiła dzieci, aby codziennie odmawiały różaniec. Polecała im też intencje, w jakich miały się modlić. Dotyczyły one spraw najważniejszych: pokoju na świecie, rychłego zakończenia wojny, zadośćuczynienia za grzechy i nawrócenia grzeszników. „Módlcie się, módlcie się wiele - prosiła Matka Najświętsza - czyńcie ofiary za grzeszników, bo wiele dusz idzie na wieczne potępienie, gdyż nie mają nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił”. Z prośbą o codzienne odmawianie różańca Maryja zwracała się także podczas objawień w Gietrzwałdzie. „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec”- powiedziała podczas jednej z pierwszych wizji. Prośba ta była głównym zaleceniem, jakie przekazała Ona podczas tych objawień. Maryja powtarzała ją wielokrotnie i wypowiedziała ją także jako ostatnie swoje słowa podczas ostatniego objawienia w dniu 16 września 1877 roku: „Odmawiajcie gorliwie różaniec”. „Czy chorzy będą uzdrowieni?”- pytały Justyna Szafryńska i

Barbara Samulowska w Gietrzwałdzie. „Odmawiajcie różaniec”- brzmiała odpowiedź. „Czy smutni będą pocieszeni?” - „Odmawiajcie różaniec”. „Oto tam płacze żona i matka, bo mąż i ojciec oddają się pijaństwu, gdzie szukać na to ratunku?”- „Odmawiajcie różaniec”. „Oto zamknięte kościoły, wywieziono kapłanów”- „Odmawiajcie różaniec”. W dzisiejszych czasach również jesteśmy zagrożeni ze wszystkich stron, dlatego istnieje wielka potrzeba stałego odmawiania różańca. Dławi nas współczesny chaos, przytłaczają różnego rodzaju zmartwienia, dręczą niepokoje. My i nasi bliscy doświadczamy trudności duchowych i materialnych. Nasz kraj jest ciągle w niebezpieczeństwie, a kryzysy stale narastają. Wzrasta też poczucie zagrożenia. Święty Kościół katolicki jest atakowany przez szatana i przeciwników zewnętrznych oraz wewnętrznych chcących go zniekształcić, a wreszcie całkowicie zniszczyć. Objawienia Matki Najświętszej potwierdzają to wszystko, co o skuteczności i wartości tej modlitwy pisał św. Ludwik Maria Grignion de Montfort w traktacie pt. „Przedziwny sekret różańca świętego”. „Korzyści i łaski, jakie możemy uzyskać odmawiając Różaniec Święty z rozważaniem tajemnic: wznosi nas niepostrzeżenie ku doskonałemu poznaniu Jezusa Chrystusa, oczyszcza nasze dusze z grzechów, pozwala nam zwyciężać naszych nieprzyjaciół, ułatwia nam praktykowanie cnót, rozpala naszą miłość do Jezusa Chrystusa, uzdalnia nas do spłacania naszych długów wobec Boga i wobec ludzi, wreszcie, wyjednuje nam od Boga wszelkiego rodzaju łaski”. (Św. Ludwik Maria Grignion de Montfort)

Sympatyk naszej gazetki: Jacek Czop

„ODMAWIAJCIE CODZIENNIE RÓŻANIEC”

Św. o. Pio mówił: „Kochajcie Maryję i starajcie się, by Ją kochano.



Odmawiajcie zawsze Jej różaniec i czyńcie dobro. Dzięki tej modlitwie szatan spudłuje swe ataki i będzie pokonany, i to zawsze. Jest to modlitwa do Tej, która odnosi triumf nad wszystkim i nad wszystkimi”. „Podajcie mi moją broń – mówił Ojciec Pio, gdy czuł, że traci siły w walce ze złem. – Tym się zwycięża szatana – wyjaśniał, biorąc do ręki różaniec”. W Fatimie w 1917 roku Matka Boża wzywała do odmawiania różańca, obiecując zdroje łask tym, którzy posłuchają jej prośby.

Odmawianie pięćdziesięciu Zdrowaś Maryjo wielu osobom przysparza jednak pewnych trudności, których doświadczali nawet święci-wśród nich także Tera z Lisieux. Tajemnica różańca leży bowiem w kontemplacji, odmawianiu go nie tyle rozumem, ile sercem. Na czym to polega? Podążając za Maryją, i Jezusem, mamy poznać życie, które Jezus wiódł na ziemi ponad dwa tysiące lat temu; zastanowić się, jak apostołowie, żołnierze, pasterze i Maryja przeżywali każdy etap Jego życia. Kto postara się w ten sposób poznać i zrozumieć życie Jezusa, ten na nowo odkryje piękno różańca. Św. Josemaría Escrivá: "Różaniec Święty to potężna broń. Używaj jej z ufnością, a skutek wprawi cię w zadziwienie". Od 1 października zachęcamy wszystkich do udziału w nabożeństwach różańcowych w naszej parafii. Niech modlitwa różańcowa przyniesie wiele łask wszystkim, którzy będą ją odmawiali.

Ewelina Wiącek

KONKURS RÓŻAŃCOWY

REGULAMIN KONKURSU: „MÓJ RÓŻANIEC”



- W konkursie mogą wziąć udział wszystkie dzieci i młodzież z naszej parafii
- Kategoria I- dla dzieci od zerówki do III kl. Szkoły Podstawowej
- Kategoria II- dla uczniów od IV do VIII klasy Szkoły Podstawowej

- Kategoria III młodzież ze szkoły średniej.
- Różańce mogą być wykonane dowolną techniką.
- Zachęcamy, aby wykorzystać najróżniejsze materiały i pomysły na wykonanie różańca (np. muszelki, fasolki, masę solną, chrupki, koraliki oraz wiele innych). Liczymy na oryginalność i pomysłowość.
- Prace muszą być podpisane: imię, nazwisko, szkoła i wiek twórcy
 - Różańce można przynosić do kościoła do 16.X.2022r.
 - Do oceny prac powołana zostanie komisja.

- Zostanie również wyłoniona nagroda publiczności: głosowanie odbędzie się na parafialnym Facebooku
- Ogłoszenie wyników konkursu odbędzie się w niedzielę 30.X.2022 roku na mszy świętej o godz.10.00

ADORACJE RÓŻ RÓŻAŃCOWYCH I GRUP APOSTOLSKICH

Październik 2022 – Godz.

17:15



- 1 października - Róża św. Jana Chrzciciela
- 2 października - Róża Matki Bożej Królowej Polski
- 3 października - Róża św. Anny
- 4 października - Róża Matki Bożej Gromnicznej
- 5 października - Róża św. Faustyny
- 6 października - Róża Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- 7 października - Róża św. Piotra i Pawła
- 8 października - Róża Matki Bożej Fatimskiej
- 9 października - Róża Matki Bożej Niepokalanej
- 10 października - Róża Miłosierdzia Bożego
- 11 października - Domowy Kościół
- 12 października - Róża św. Józefa
- 13 października - Róża Matki Bożej Jackowej
- 14 października - Róża Matki Bożej Częstochowskiej
- 15 października - Róża Matki Bożej Niepokalanej
- 16 października - Róża Matki Bożej Bolesnej
- 17 października - Róża św. Franciszka z Asyżu
- 18 października - „Matki w Modlitwie”
- 19 października - Róża św. Benedykta
- 20 października - Róża Matki Bożej Gromnicznej
- 21 października - Akcja Katolicka
- 22 października - Róża św. Jana Pawła II
- 23 października - Róża Matki Bożej Fatimskiej
- 24 października - Róża św. Faustyny
- 25 października - Róża św. Jana Chrzciciela
- 26 października - Róża św. Franciszka z Asyżu

- 27. października - Róża św. Józefa
- 28. października - Róża św. Jana Pawła II
- 29. października - Apostolat Maryjny
- 30. października - Róża Matki Bożej Częstochowskiej
- 31. października - Róża Matki Bożej Bolesnej

PRZEPISY DOMOWE

KRUCHE CIASTO ZE ŚLIWKAMI

SKŁADNIKI:

Ciasto:

- 450 g mąki pszennej lub np. krupczatka
- 1/3 szklanki cukru pudru
- 250 g masła
- 5 żółtek
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Beza:

- 5 białek
- szczypta soli
- 3/4 szklanki cukru
- 1 czubata łyżka skrobi ziemniaczanej

Dodatkowo:

- 1 kg śliwek
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej

PRZYGOTOWANIE:

Oddzielamy bardzo dokładnie żółtka od białek (jajka powinny być w temp. pokojowej). Na stolnicę przesiewamy 450 g mąki pszennej (lub pół na pół z krupczatką), dodajemy 1/3 szklanki cukru pudru oraz łyżeczkę proszku do pieczenia. Następnie dodajemy 250 g zimnego posiekanego masła. Żółtka wbijamy na środek składników (najlepiej na stolnicy) i zaczynamy siekać składniki nożem na stolnicy aż powstanie drobna kruszonka. Uformować dwie kule (jedną większą, a drugą mniejszą, zawinąć w folię i schować do lodówki na ok. pół godziny lub zamrażalnika na 15 minut. Tą większą kulę wykładamy na spód tortownicy o średnicy 24 cm (lub 26 cm). Nakłuwamy widelcem i wkładamy do nagrzanego piekarnika do temp. 190 stopni. Piec przez ok. 15 minut (góra-dół). Śliwki kroimy na większą kostkę, a pestkę



oczywiście wyrzucamy. Przekładamy śliwki do głębszego talerza, posypujemy łyżką mąki ziemniaczanej i rozprowadzamy równomiernie tą mękę dłonią. Wyciągamy podpieczone ciasto z piekarnika. W tym czasie ubijamy białka. Śliwki przekładamy na podpieczone ciasto (jednak skórka do dołu). Aby przygotować idealną bezę, która nam nie opadnie, trzeba się trzymać kilku bardzo prostych zasad. Po pierwsze białka muszą być idealnie oddzielone od żółtek. Po drugie naczynie, w którym będą ubijane białka musi być czyste i idealnie suche bez jakiegokolwiek kropli wody itp. Białka ubijamy na sztywną pianę wraz ze szczyptą soli na wysokich obrotach miksera. To powinno trwać około 4 minut, ponieważ muszą być naprawdę dobrze ubite. Dodajemy stopniowo cukier (najlepiej drobny) łyżeczką za łyżeczką. Najlepiej po każdej dodanej łyżeczce odczekać około 20-30 sekund żeby ten cukier się dobrze rozpuścił. Ja zwykle ubijam około 10 minut, wtedy nie słychać w misie miksera miksowanego cukru. Pod koniec dodajemy czubatą łyżkę mąki ziemniaczanej i tylko lekko ją miksujemy przez dosłownie 10-20 sekund. Na śliwki nakładamy ubitą pianę. Z kolei na białka nakładamy startą na tarce mniejszą część ciasta z lodówki (ja zazwyczaj wkładam ją do zamrażalnika na chwilkę aby lepiej się ścierała). Piec przez ok. 10 minut w temp. 175 stopni, a później piekąc przez 35 minut w temp. 155 stopni.

SMACZNEGO!!!

Przygotował Dominik Wiącek

Ogłoszenia Parafialne

- 1.** (Dziś zapraszamy na uroczyste nieszpory na godz. 17:30).
- 2.** W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.
- 3.** We wtorek w liturgii wspominać będziemy św. Wincentego a Paulo – prezbitera. Do wtorku trwają zapisy na pielgrzymkę Róż Różańcowych do Przysietnicy, która odbędzie się w sobotę.
- 4.** W środę przeżywać będziemy wspomnienie św. Wacława - męczennika. Po Mszy świętej wieczornej będzie Nowenna do Matki

Bożej Łaskawej – adoruje Róża Matki Bożej Bolesnej. W tym dniu na całym świecie promowana jest inicjatywa: „Koronka na Ulicach Miast Świata”. O godz. 15:00 zapraszamy do wyjścia na podwórka przed nasze bloki mieszkalne, by publicznie w małych grupach odmówić Koronką do Miłosierdzia Bożego.

5. W czwartek będziemy przeżywać Święto Świętych Archaniołów: Michał, Gabriela i Rafała. Po Mszy świętej wieczornej będzie spotkanie Apostolatu Maryjnego w salce nad zakrystią.

6. W piątek przypada liturgiczne wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła.

7. W tym tygodniu przypada pierwsza sobota miesiąca. W liturgiczne wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus rozpoczniemy różańcowy miesiąc październik. Nabożeństwa Różańcowe w październiku będą wspólne dla dzieci, młodzieży i dorosłych o godz. 17:15. Za odmawianie różańca (5 tajemnic) zyskuje się odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, dlatego po każdorazowym nabożeństwie będzie udzielana Komunia święta by zyskiwać odpusty. Prosimy, aby z Komunii św. korzystali tylko ci, którzy z ważnego powodu nie mogą zostać na Mszę św. wieczorną, starajmy się uzyskać odpust po przeżyciu wspólnej Eucharystii. Dzieci będą otrzymywać karteczki, dokumentujące udział w nabożeństwach. Plan adoracji Róż Różańcowych i innych grup apostołskich znajduje się z gablocie na zewnątrz kościoła i w gazetce „PATRON” i w Internecie. W pierwszą sobotę o godz. 17:00 będzie medytacja maryjna a następnie nabożeństwo różańcowe i wieczorna Msza święta. Na nabożeństwie adoruje Róża św. Jana Chrzciciela. Na Przemyskim Karmelu o godz. 19:30 będzie czuwanie modlitewne „Deszcz Róż”, Msza święta, adoracja z modlitwą uwielbienia oraz pisanie listów do św. Teresy – szczegóły na plakacie. U OO. Franciszkanów będzie kolejny „Męski Różaniec” – szczegóły w Internecie.

8. W przyszłą niedzielę o godz. 17:15 będzie nabożeństwo różańcowe połączone ze zmianą tajemnic - adoruje Róża Matki Bożej Królowej Polski. Składka mszalna przeznaczona będzie na Seminarium Duchowne w Przemyślu.

9. W tym tygodniu będą spotkania dla kandydatów do bierzmowania, którzy przyjmą ten sakrament w następnym miesiącu. W środę o godz. 16:30 będzie spotkanie dla klas ósmych w a czwartek o godz. 16:30 dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych. Spotkania rozpoczną się w kościele.

10. Informujemy, że do końca września przyjmujemy zgłoszenia dzieci do katechizacji przyparafialnej przygotowującej do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej. Pierwsza Komunia dzieci będzie 14 maja 2023 roku.

11. 3. października w parafii pw. Świętej Trójcy rozpocznie się katechizacja przedmałżeńska dla narzeczonych. Spotkania odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki o godz. 19:00 w salce przy plebanii przy ul. Klasztornej 1.

12. W minionym tygodniu do wspólnoty Kościoła przez przyjęcie Chrztu świętego zostały przyjęte dzieci: Laura NOWICKA i Mikołaj ADAMSKI - dzieciom i rodzicom życzymy wytrwałości na drodze wiary.

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!